

Wstęp

Niniejszym oddajemy w Państwa ręce numer specjalny czasopisma „Ekonomia — Wrocław Economic Review” poświęcony problematyce kredytów denominowanych oraz indeksowanych do waluty innej niż polska, zwanych potocznie „kredytami walutowymi”.

Podejmowana jest w nim zatem niezwykle aktualna, lecz także bardzo istotna dla prawidłowego funkcjonowania rynku usług finansowych, a zwłaszcza prawidłowego i uczciwego kształtowania relacji umownych banków z klientami, problematyka ochrony konsumenta usług finansowych — klienta instytucji finansowych świadczących na tym rynku usługi finansowe, rozpatrywana zarówno w ujęciu ekonomicznym, jak i prawnym¹.

Asumptem do jego przygotowania była Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Co dalej z »frankowiczami«? Aktualne problemy prawne i ekonomiczne dotyczące tzw. kredytów walutowych”, która odbyła się 10 grudnia 2015 roku na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, a nade wszystko wciąż nasilające się i nierozstrzygnięte jednoznacznie przez doktrynę, orzecznictwo i praktykę, a nawet tak zwaną opinię publiczną problemy rynkowe i społeczne związane z istotą, dopuszczalnością, legalnością, prawidłowością i charakterem prawnym „kredytów frankowych”. Znalazły one swoje odzwierciedlenie w licznych skargach klientów usług finansowych, sporach sądowych konsumentów z bankami na tym tle, wydawanych przez odpowiednie jednostki ochrony konsumentów stanowiskach różnych organów i instytucji oraz poglądach przedstawicieli nauk prawnych i ekonomicznych, które zostały niemalże w całości zaprezentowane w artykułach zamieszczonych w tym numerze.

Skala niezadowolenia „frankowiczów”, wynikająca z nie zawsze właściwych praktyk banków odnośnie do „kredytów frankowych”, znajduje coraz większe odzwierciedlenie także w działaniach podejmowanych przez Prezesa UOKiK oraz Rzecznika Finansowego na skutek wzrastającej liczby skarg konsumentów i wniosków o interwencję w postępowaniach reklamacyjnych. Jednocześnie zarówno Rzecznik Finansowy, jak i Prezes UOKiK wspierają kredytobiorców tak

¹ W niniejszym numerze przyjęto stan prawny na koniec grudnia 2017 roku, aczkolwiek podczas korekty został on uaktualniony na koniec lipca 2018 roku.

zwanymi istotnymi poglądami w sprawie w toczących się już procesach sądowych z bankami, o czym traktuje jedno z opracowań zamieszczonych w tym numerze.

Umowy kredytowe zawierane przez banki z konsumentami, zwane potocznie umowami o „kredyt walutowy”, były w istocie umowami o kredyt indeksowany do waluty obcej lub denominowany w walucie obcej, czyli kredytami wyrażonymi w walucie obcej, w szczególności we frankach szwajcarskich. Jednak, pomimo używanej często nazwy, nie były to kredyty walutowe, gdyż w rzeczywistości nie dochodziło do transferu waluty obcej od banku do kredytobiorcy, a kredytobiorca również nie dokonywał spłaty rat kapitałowo-odsetkowych w walucie obcej, zwracając bankowi sumę nominalną udzielonego kredytu (kapitał) wraz z odsetkami oraz ewentualnie innymi opłatami i prowizjami. Umowa kredytu zawarta z bankiem była zatem umową o kredyt denominowany w walucie obcej, ponieważ strony wspólnie uzgadniały, że przedmiotem umowy była kwota wyrażona w walucie obcej. Innymi słowy, bank umawiał się z kredytobiorcą na pożyczenie mu określonej kwoty w walucie obcej, choć kredyt zostawał uruchomiony w walucie polskiej, a kredytobiorca dokonywał spłaty rat kapitałowo-odsetkowych również w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty) według bieżącego kursu wymiany walut, ustalanego przez bank w tabelach. Istotą umów kredytów waloryzowanych (indeksowanych) do waluty obcej stanowiły więc tak zwane klauzule waloryzacyjne, które w zależności od konkretnej umowy i danego banku różniły się co prawda w szczegółach, niemniej istota tak zwanego mechanizmu waloryzacyjnego była zachowana i stosowana. W umowach tych odwoływano się do określanych wyłącznie przez banki kursów walut, ustalanych według niesprecyzowanych w nich zasad, co oznaczało, że przewidziany w umowie waloryzacyjny miernik wartości nie opierał się na obiektywnych, rynkowych wyznacznikach.

Zastosowanie w umowie łączącej strony klauzuli waloryzacyjnej, której istota sprowadzała się do odniesienia do kursu waluty obcej bez jakiegokolwiek ograniczenia ryzyka kursowego, posłużenie się jako miernikiem wartościami nie rynkowymi, lecz zależnymi od wierzyciela prowadziło do rażącego zachwiania równowagi stron. Takie klauzule waloryzacyjne były sprzeczne z naturą kredytu bankowego, istotą waloryzacji, a ponadto naruszały zasady współżycia społecznego, stanowiąc niedozwolone klauzule umowne.

Trzeba zaznaczyć, że wskazane postanowienia umowne zakładały dowolność i arbitralność banku jedynie poprzez odwołanie się do kursu ustalonego przez bank w tabeli kursów walut, bez wskazania obiektywnych okoliczności, od których w przyszłości zależeć będzie zmiana kursów waluty, tym samym uniemożliwiając kredytobiorcy kontrolę, czy rzeczywiście te okoliczności zmiany miały miejsce, i w efekcie uprawniali do dokonywania zmiany kursów walut.

Rozpatrując problematykę „kredytów walutowych”, nie można pominąć faktu, że często kredytobiorcy korzystali z takiej możliwości kredytowania oferowanej przez bank, gdyż — z uwagi na nie najlepszą sytuację finansową — posiadali

zdolność kredytową jedynie dla kredytów wyrażonych we franku szwajcarskim, a nie mieli jej przy kredytach złotówkowych, lub też będąc w trudnej sytuacji finansowej, decydowali się na przewalutowanie kredytu złotówkowego na kredyt denominowany lub waloryzowany do waluty innej niż polska, to jest do franka szwajcarskiego, ponieważ miało im to umożliwić korzystniejsze finansowo i regularne dokonywanie spłat rat kredytu, bez uszczerbku dla zaspokajania bieżących i koniecznych potrzeb rodziny. Warto podkreślić, że przede wszystkim z tych powodów klienci decydowali się na przedstawioną im w tej sytuacji propozycję ze strony banku, wynikającą — jak się wydaje — również z „popularności” tego produktu bankowego w ofercie rynkowej wielu banków.

Takie klauzule zawarte w niektórych umowach dotyczyły zatem istotnej dla konsumentów kwestii kosztów kredytu. W istocie więc niezrozumiałe i niepoddające się weryfikacji określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut mogło stanowić dodatkowe, ukryte wynagrodzenie banku, dodatkowo obciążające konsumenta, niepełniące realnej (ekonomicznej) funkcji waloryzacyjnej.

Praktyka banków polegała w większości na tym, że przeliczenie kwoty kredytu z PLN na CHF następowało po kursie kupna waluty (niższym), natomiast przeliczenie rat kapitałowo-odsetkowych z CHF na PLN — po kursie sprzedaży waluty (wyższym).

Z analizy klauzul abuzywnych wpisanych do rejestru niedozwolonych klauzul, zamieszczonego na stronie Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (www.uokik.gov.pl), jasno wynika, że za takie uznawane były te, które pozwalają bankowi na jednostronne regulowanie wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego (rozumianego jako różnica pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej). W wielu przypadkach wzorzec umowy o kredyt hipoteczny nie precyzował bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku. W szczególności nie przewidywał wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w konkretnej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład średniego kursu publikowanego przez Narodowy Bank Polski.

Problematyczna stała się bowiem konstrukcja klauzul umownych odnoszących się do waloryzacji (tak zwanych klauzul waloryzacyjnych), w których odwoływano się do ustalanych wyłącznie przez bank kursów walut, według niesprecyzowanych w nich zasad, podczas gdy przewidziany w umowie waloryzacyjny miernik wartości powinien opierać się na obiektywnych, rynkowych wyznacznikach. To zaś powodowało, że to ten podmiot w istocie decydował o wysokości miernika wartości stanowiącego podstawę do waloryzacji, a nie obiektywne zjawiska rynkowe.

Autorzy artykułów zamieszczonych w tym numerze „Ekonomii” wyrażają nadzieję, że okażą się one przydatne w procesie dydaktycznym na studiach eko-

nomicznych i prawniczych, a także na studiach podyplomowych. Wypada mieć także nadzieję, że spotka się on również z zainteresowaniem szeroko rozumianej praktyki stosowania prawa, to jest sędziów, radców prawnych, podmiotów świadczących usługi na rynku finansowym, lecz także środowiska akademickiego z uwagi na fakt uruchamiania na uczelniach prawniczych i ekonomicznych, a nawet technicznych (w ramach wykładów społecznościowych), wykładów specjalistycznych z zakresu prawa rynku finansowego, prawa ochrony klienta i konsumenta na rynku, a także prawa konsumenckiego i usług finansowych ze względu na aktualność tej problematyki i dynamiczne zmiany związane ze wzrostem regulacji prawnych dotyczących szeroko rozumianej ochrony klienta na rynku usług finansowych.

Niniejsze opracowanie porusza problematykę kredytów denominowanych oraz indeksowanych do waluty obcej nie tylko na gruncie obowiązujących przepisów prawa i orzecznictwa, lecz także z perspektywy różnorodnych, odmiennych, a nawet „konkurencyjnych” w tym zakresie poglądów przedstawicieli doktryny, stanowisk rozmaitych organów, instytucji i przedstawicieli praktyki oraz nauk ekonomicznych.

Zaprezentowano w nim opracowanie dotyczące dopuszczalności i legalności umów o kredyt denominowany oraz indeksowany do waluty obcej na gruncie obowiązujących przepisów prawa. W numerze przedstawione zostały też doświadczenia wybranych krajów europejskich związane z kredytami mieszkaniowymi we frankach szwajcarskich (między innymi na francuskim rynku kredytów mieszkaniowych), a także skutki przewalutowania kredytów denominowanych do franka szwajcarskiego na Węgrzech. Poruszono w nim również uprawnienia kredytobiorcy zaciągającego kredyt denominowany do waluty innej niż polska, przewidziane w ustawie Prawo bankowe oraz ustawie o kredycie konsumenckim, a wprowadzone tak zwaną ustawą antyspreadową, której celem było złagodzenie negatywnych skutków wzrostu kursu franka szwajcarskiego i poprawa sytuacji kredytobiorców, którzy zaciągnęli kredyty denominowane. Chodzi tu w szczególności o obowiązki informacyjne banków względem kredytobiorców zaciągających kredyt denominowany do waluty innej niż polska, możliwość dokonania pełnej lub częściowej przedterminowej spłaty zaciąganego kredytu, a także możliwość spłaty kredytu denominowanego w walucie, w jakiej został udzielony.

W numerze zaprezentowane zostały ponadto stosowane w umowach o kredyty denominowane i waloryzowane do waluty innej niż polska niedozwolone klauzule umowne, które zostały wpisane do prowadzonego przez Prezesa UOKiK rejestru niedozwolonych klauzul umownych. W innym artykule przeprowadzona została natomiast analiza „istotnych poglądów w sprawie” wydawanych przez Prezesa UOKiK w toczących się przed sądami powszechnymi indywidualnych sporach konsumentów z bankami na tle umów o kredyty hipoteczne waloryzowane lub indeksowane do franka szwajcarskiego.

„Ekonomia — Wrocław Economic Review” 24/1 zawiera również omówienia kontrowersji w postrzeganiu kredytów w walutach obcych w Polsce w ujęciu ekonomicznym i próbę ich weryfikacji. W numerze zaprezentowano także rozważania na temat skuteczności rozwiązań prawnych w zakresie limitowania odsetek, ze szczególnym uwzględnieniem tak zwanych kredytów walutowych, z punktu widzenia konsumenta jako podmiotu ochrony przyjętych regulacji prawnych oraz z porównaniem modeli limitowania odsetek występujących w innych państwach europejskich i na świecie.

Mam nadzieję, że oddając się lekturze niniejszego numeru specjalnego czasopisma, czytelnik odnajdzie wiele interesujących treści i — co ważne — uzyska odpowiedź na wiele aktualnych pytań związanych z kredytami indeksowanymi lub denominowanymi do waluty innej niż polska, a w szczególności do franka szwajcarskiego, lub pozna rozwiązanie istotnych problemów w praktyce, co przyczyni się do większej skuteczności ochrony jego praw.

Przed wszystkim jednak dobrze byłoby, by numer ten — jako opracowanie o charakterze naukowym — był inspiracją do dalszych poszukiwań i rozważań naukowych oraz do kolejnych działań zmierzających do zapewnienia realnej i efektywnej ochrony klientom usług kredytowych, którzy zawarli z bankami umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej i obecnie z tego powodu borykają się z problemami, także finansowymi.

Na koniec — jako redaktor niniejszego numeru specjalnego czasopisma, poświęconego problematyce kredytów denominowanych i indeksowanych do waluty innej niż polska — chciałabym złożyć serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do jego powstania, a więc przede wszystkim autorom, którzy napisali i przekazali redakcji „Ekonomii” swoje opracowania. Słowa ogromnej wdzięczności kieruję też do tych, dzięki którym było możliwe jego przygotowanie, zwłaszcza do Pana prof. dra hab. Witolda Kwaśnickiego — redaktora naczelnego czasopisma — za stworzenie takiej możliwości, oraz do Pana prof. dra hab. Karola Kiczki — Dziekana Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii, dziękując za jego dofinansowanie, oraz do recenzentów, którzy podjęli się trudu zrecenzowania artykułów naukowych zamieszczonych w tym numerze.

Edyta Rutkowska-Tomaszewska